

Dla wstydzących się żebrać, do rozdania przez Arcybractwo przy Kościele PP. *Sakramentek*, wczoraj złożono w Red: Kurjera od K. B. zł. 10; złożono oraz od J. B. zł. 20 na odbudowanie Kapliczki BOGA-RODZICY w *Studzienicznej*; na tenże przedmiot złożono od Henrysia i Helci C. zł. 15 za przywrócenie zdrowia.

N. PAN, ozdobić raczył Orderem Ściej ANNY 2giej klasy z Koroną CESARSKĄ, J.W.X. *Nowickiego* Oficjała Katedry Warszawskiej.

Przez Rozkaz dzienny, do Wydziału Cywil: wd 10 z. m. wydany, awansowany został (w liczbie innych), za wysługę lat, z Radcy Dworu na Radcę Koleg: pełniący obowiązki Naczelnika Sekcji Administr: w Zarządzie Komunikacji dróg w Królestwie Polskiem, *Drzewicki*, ze starszeństwem od d. 26 Grudnia 1845 r.

Rada Administr: d. 18 (30) z. m. udzieliła patenty: Franc: *Zawrynowiczowi*, Leop: *Przybyszewskiemu*, Kar: *Ziótkowskiemu*, Józ: *Kuszkowskiemu* i Ludw: *Chudzińskiemu*, na wolno praktykujących Jeometrów klasy Iej. — Taż Rada mianowała Zastępcę Pisarza Sądu Pok: Okr: *Piotrkowski*; *Hipolita Chwaliboga*, Kandydata Prawa, Zastępcą Asesora Prokuratorji w Królestwie Polskiem.

Dalszy ciąg Pensji Emerytalnych. Otrzymali PP.: Andr: *Żukański*, Naczelnik Sekcji w Komisji Rz: Prz: i Skarbu, rs. 562 k. 50. Jan *Cielecki*, b. Strażnik, do pensji rs. 59 k. 40, dodatek rs. 27. Gabr: *Kmita*, b. Nadleśny, rs. 112 k. 50. Jan *Adamczyk*, Strażnik, rs. 45 k. 90. Alex: *Mazaraki*, b. Naczelnik Sekcji Technicznej, do pensji rs. 1,140, dodatek rs. 60. Kaz: *Zdanowicz*, b. Poborca, rs. 383 k. 50. Samuel *André*, b. Strażnik, rs. 33 k. 75. Kuneg: z *Maiewskich Juszczykiewiczowa*, Wdowa po b. Strażniku i ich dzieci, rs. 63. Józ: *Kozera*, b. Strzelec, rs. 19 k. 50. Jan *Samojłow*, b. Inspektor Fabryki Tabaczej, rs. 225. Rajm: *Grękowicz*, b. Archiwista, do pensji rs. 399, dodatek rs. 28 k. 50. Katarz: Igo ślubu *Gawryłowa*, powtórnego *Kossarenkowa*, Wdowa po b. Strażniku i ich dzieci, rs. 69 k. 6. Stan: *Leichowski*, Podleśny, rs. 123 k. 75. Tekla z *Witorynich Waszkowska*, Wdowa po b. Naczelniku Komory i ich Syn, rs. 170 k. 80^{1/2}. *Wojciech Bojarski*, b. Członek Komisji Rząd: Prz: i Skarbu, do pensji rs. 675, dodatek rs. 825. (Dalszy ciąg n.)

J.W. Hrabina *Rozalja Rzewuska*, Dama Dworu N. PANI, przybyła do Warszawy.

W ciągu upłynionego półroczu ukarano w Wydziale Policyjno Sądowym Biura Ober-Policmajstra miasta Warszawy, za rozmaite przewinienia iak następuje: han-

dlujących za posiadanie fałszywych miar aresztem osób 11; za uszczuplanie na wadze chleba i bułek *Piekarzy* pieniądze 8 i aresztem 8; za sprzedaż mięsa nad taxę i nieprzyzwoite obchodzenie się z Publicznością, rzeźników pieniędzy 7, aresztem 23; za niemeldowanie osób, właścicieli domów pieniędzy 42, rządców domów aresztem 16; za niepalenie latarni szynkarzy pieniędzy 13; powożących dorożkami za rozmaite przewinienia cieleśnie 56; przekupniów za kupowanie produktów przed godziną oznaczoną, aresztem 19; właścicieli dorożek za wysyłanie takowych bez numerów, pieniądze 6ciu.

Biuro Warsza: Ober-Policmajstra. — *Fryderyk Piechowski*, *Piekarz*, pod Nr 123 przy ulicy *Piekarzkiej* zamieszkały, na uszczuplaniu wagi chleba, w ciągu roku trzeci raz dostrzeżony, stosownie do arty: 530, 541 i 542 Kode: Kar: przez Sąd Policyjny przy *Biurze Warsz: Ober-Policmajstra*, na zapłaćenie kary rs. 4 k. 50, oraz konfiskatę zabranego i niedoważającego chleba na rzecz ubogich, skazanym został. (G. P.)

W ciągu zeszłego Mca Warszawskie Towarzystwo Dobroczyńności, utrzymywało w domach Instytutowych: *Starców* i *Kalek* obojg pćci 346, *Sierot* obojg pćci 137; w *7miu Salach* ochrony uczęszczało najwyżej dzieci 445; udzieliło wsparcie miesięczne pieniężne stałe w kwotach od k. 90 do rs. 1 k. 50, osobom 50; jednorazowy zasiłek po k. 37^{1/2} udzielono osobom 95; wsparcie w leguminie udzielono osobom 173; wsparcie w lekarstwach otrzymało osób 298. Na obiady 5ciogroszowemi zwane, w ciągu zeszłego Mca uczęszczało osób 96, z tych na koszt *JO. Xięcia NAMIRSTNIKA* osób 34, dla których sporządzano porcji (obiadów) 833. *Zupy Rumfordzkiej* rozdano porcji 2 465, czyli dla osób 96 dziennie. Ogólna zatem liczba osób wspartych w zeszłym Mcu, wynosi 1,653.

Dorota z Binkowskich Wydorowska, Wdowa po *Majorze Korpusu Żandarmów*, przeżywszy lat 70, onegdaj przeniosta się do wieczności. W smutku pograżona *Córka* po stracie najdroższej *Matki*, zaprasza *Przyjaciół* i *Znaiomych* na exportację zwłok jej, dziś o godz: Śtej po południu, z *Kaplicy XX. Bernardynów*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mająca.

Codziennie ze świtem, *Goście* tak piący wody iako i używający razem z niemi tyle zdrowiu sprzyjającej *przechadzki porannej*, zgromadzają się nader licznie w *Ogrodzie Wódminer: sztucznych* przy pałacu *Dürkerta*. Liczba osób które użyły lub używają w tym roku kuracji w tymże ogrodzie, wynosi około 520.

Do Składu Wód Mineralnych naturalnych przy Apteczce w domu Petyńskiego, obok XX Reformatorów, nadeszedł transport Wody Iwonickiej i Pilnaukiej. w większych i mniejszych kamionkach. — D. T. Heinrich.

Pewny Jegomość z prowincji do Warszawy przybył, siedząc sobie zaognędaj z rana na ławce w Krasiańskim ogrodzie, usłyszał rozmowę dwóch przechodzących tamtędy elegantów. »Czy zapłaciłeś za kawę?« zapytał jeden. »Nie, odpowiedział drugi, ja także niezapłaciłem.« Przetę ów Jegomość rozumiał, że w Warszawie znajduje się gdzieś takie miejsce, w którym kawę darmo rozdają. Wkrótce potem napotkawszy swego przyjaciela, wspominał mu o rzeczonyj rozmowie, i zapytał: czyli nie wie, gdzie kawę gratis pić można? Lecz uczciwy Przyjaciel objaśnił mu: iż w Cukierni obok tego ogrodu podają kawę gościom *a discretion*, to jest nie dopominają się o zapłatę z góry przy oddawaniu kawy i ciastek, iak to gdzieindziej po ogródkach robią, gdy jest wiele rozmaitej Publiczności. Rozumie się więc samo przez się, że nie każdemu chce się zapłacić; nie każdy uśmierzywszy apetyt lub pragnienie, zaspokaja zaraz swoje sumienie, bo niektórzy ludzie mają je zawsze na wszystko spokojne i myślą tylko o własnej wygodzie. Dwaj wspomnieni eleganci uczą się początków spekulacji; nie trzeba im życzyć w tym przedmiocie wielkich postępów, albowiem »*Paulatim summa petuntur.*«

Skład Nut muzycz: G. Sennewalda przy ulicy Miodowej Nr 481, odebrał nowości: Atreda, *Emilie Mazur* na fortep.; zł. 1½. Burgmüllera, *Chant du Soir*, Walec na fortep.; zł. 4. Croiseza, *Aurora*, *Divertissement* na fortep.; dz. 34, zł. 2½. Tegoż, *Les Rayons d'Italie*, dwie Fantazje na fortep.; dz. 37, Numerów 2, każdy po złp. 3.

Dyrekcje nad źródłami Mineralnemi, nadesłały do Składu M. B. Gordon przy ulicy Długiej, następujące Wody: Emską w dużych i małych bankach, z wszelkich źródeł Karlsbadzkich, które gdy użyte są według przepisów Lekarskich, niosą ten sam skutek, co przy samych miejscach; Egerskie, Pyrmontską w dużych butelkach, gdyż dawniejsze zbyt małe były, Kissinger Ragoczy gazem nasyconą, Iwonicką, która na skrofuliczne słabości okazuje się nader skuteczną; oraz wszelkie inne, iakoteż Sól Karlsbadzką w pudełkach pół funto: wagi wiedeńskiej, i Sól Morską do kąpieli.

Wczoraj w Wielkim Teatrze w czasie *Lindy*, przywołani: J. Pani Rywacka 2-kroć, J. P. Kleczyński, Troszel i Wszyscy.

Z Kalisza. — Nietylko w Warszawie i miastach gubernjalnych, ale i w Kaliszu obchodzono uroczystości w zeszłym tygodniu, pamiątkę rocznicy urodzin N. CESARZA i KRÓLA. O godz. 8ej z rana, odgłos dzwo-

nów 7miu Świątyn PANA ZASTĘPÓW, ogłosił obchód tak wielkiej uroczystości; o godz. w pół do 10tej, Naczelnik Woienny Kaliski, Jenerał Xzę Golicyn, przyjmował powinszowania od Duchowieństwa, Wojskowych i Urzędników cywil: Władz tutejszych, poczem odbyła się parada wojskowa, po której wszyscy udali się do Świątyni sobie właściwych na Nabożeństwo, gdzie przy odśpiewaniu dziękczynnych hymnów, wznoszono korne modły do PRZEDWIECZNEGO o iak najdłuższe i szczęśliwe panowanie ukochanego MONARCHY. Z uderzeniem 12tej godziny, na przygotowane świetne śniadanie w pokojach Jego Xiążęcej M., Jenerała Naczelnika Woiennego, zebrałi się zaproszeni Goście w liczbie 100 przeszło osób, stanu Duchownego, Wojskowych i Urzędników cywil, oraz znaczniejszych Obywateli miasta i okolicy, iak niemniej Urzędnicy pogranicznych Władz Pruskich i obecni naówczas w Kaliszu pruscy Oficerowie, na którym wśród najuprzejmniejszego i wystawnego przyjęcia ożywionego wesoleścią, wniesione toasty przez dostojnego Gospodarza, pierwszy na zdrowie i szczęśliwe panowanie Najjaśniejszego SOLENIZANTA, drugi na zdrowie Najjaśniejszej PANI, następne na pomyślność Wielkiego Xcia NASTĘPCY TRONU i całej NN. Rodziny Cesarzkiej, spełnione zostały w najwyższym uniesieniu z wszelką czcią i uwielbieniem. O godz. 6tej wieczorem, zebrała się licznie Publiczność na bezpłatne widowisko w teatrze, dokąd i JO. Xzę Golicyn, Naczelnik Woienny, z licznem gronem Gości przybył, a wesoła Komedjo-opera pod tytułem: *Kto wie*, i Balet *Wesele w Ojcowie*, przedstawione przez towarzystwa Artystów dramaty: i baletu, z zapalem przyjęte były; w końcu zaś widowiska, przy ukazaniu się w ogniach brylantowych i bengalskich transparentu z Cyfrą N. PANA, Publiczność, powstawszyz najgłębszem uszanowaniem po odegraniu przez Orkiestrę hymnu »BOŻE CESARZA chroń!«, odezwała się krzykami radości, Wiwat! Niech żyje N. PAN! hurra! i dopiero rozpoczęcie śpiewu, stosownej do uroczystości tej Kantaty przez Artystów, huczne wykrzyki ukontentowanie objawiające, stamowało. Lecz niedosyć ieszcze natem, bo po ukończeniu widowiska teatralnego, spalono wielki fajerwerk przysposobiony na placu mustry w parku przez P. Ziegmanna, kosmoramistę w Kaliszu bawiącego; na rozpoczęcie którego puszczono znacznej wielkości balon z Cyframi N. PANA, pod którym umieszczone były sztuczne ognie, dające się dopiero widzieć po wzniesieniu się balonu o 3,000 stop nad powierzchnią; na zakończenie, zainstał wielki transparent w różnorodnych barwach, który co chwila w poród licznych strzałów, zmieniając kolor Cyfry N. PANA, nader miły sprawił efekt zwiększający się bez-

ustannemi wykrzykami hurra! niech żyje CESARZ MIKOLAJ! Późno w noc dopiero wróciła Publiczność po okazaniu tyle zachwytu, do miasta, które rzesisto oświetlone będąc, zakończyła uroczystość dnia tego; a iakkolwiek dzień ten przy powszechnem zadzwoleniu szybko ubiegł, nie będzie tak prędko zapomnianym, bo każdy zachowa w sercu łube wspomnienia, iakie w nim zrodziła myśl tej uroczystości, zwłaszcza, że zabawa, która rozkosz zmysłów z rozkoszą serca łączyć pozwala, zwykle przyjemne wrażenia po sobie zostawia. Ze zaś to wszystko kosztem JO. Xcía Golicyn, Naczelnika Wojeńnego, uskutecznione było, słuszna Mu zatem chluba niesie, a wdzięczność już stała się udziałem Tego dostojnego Pana, który życzliwe zawsze i dla wszystkich, żywi w sobie chęci, bo napawał się widokiem wesołości i zadowolenia, które na twarzach kilku tysięcy osób, piętna swoje wyrażały, hołdując sprawie swemu. — T. S.

Anglja. — Hrabia S. Oler 2go b. m. miał pożegnawcze posłuchanie u Królowej w pałacu *Buckingham*. Następnie przedstawił się Monarchini Xiążę *Waldeemar* pruski, który zaproszony został do Królewskiego stołu. Xiążę ten odwiedził potem Królowę wdowę, Xztwo *Kembrycz*, Xiżnę *Gloucester* i Xiżniczkę *Zoffje*. — P. Robert *Pil* 2go b. m. wyprawił w *Drayton Manor* festyn, na cześć Wielkiego Xięcia *Konstantego*, który ztąd udał się z odwiedzinami do Hrabiego *Szrusbery* do *Alton Towers*. — Ceny chleba spadają. — Gubernator *Malty P. Stuart* podał się do dymisji, z powodu nadwężonego zdrowia. — Namiestnik irlandzki Hrabia *Klarendon*, 2go b. m. wyjechał z swoją rodziną do *Dublinu*. — Ojciec *Sty* mianował Biskupem *Korku* w Irlandji, Xdza *Delany*. — Cztery statki wiozące wychodzców irlandzkich do Ameryki, rozbiły się; przeszło paręset ubogich Irlandczyków utonęło.

Egipt. — *Mehmed Ali* co chwila odmienia zamiar udania się do wód *Lukki*; wiek jego podeszły osłabił w nim władze umysłowe. — Pracują bardzo gorliwie około sypania grobli nad *Nilem*.

Francja. — Izba Deputowan: zezwoliła, aby miasto *Paryż* zaciągnęło pożyczkę 25 milionów fr. — Z Rzeczypospolita Hajty zawarto układ celem uregulowania należności przypadających Francji. Wypłaty ze strony Rzeczypospolitej rozpoczną się najdalej za rok, a na bezpieczeństwo oddaną będzie Francji część dochodów celnych w *Port au Prince*. Dwóch Deputowanych hajtyjskich przybędzie do *Paryża*, celem ostatecznego zawarcia układu; a gdy to nastąpi, jeden z nich *P. Hardon* zostanie we Francji iako Konsul ieneralny. — Zapasy zboża przywiezionego do *Marsylji*, dochodzą 5 do 6 milionów hektolitrow. —

Jenerał *Lamorjser* w tych dniach wróci do *Algierji*. — Izbie Deputowanych w tych dniach przedstawionym będzie wniosek względem zaciągnięcia nowej pożyczki. — Według ostatecznych wiadomości z *Brezylji*, Hrabia *Walewski*, nadzwyczajny Pełnomocnik francuzki przy Rzeczypospolitej *la Plata*, wyładawawszy w *Rio Janeiro*, miał prywatne posłuchanie u Cesarza. — Nadeszło do *Paryża* doniesienie z *Hiszpanji*, że do tego kraiu wkroczyły tłumy uzbrojone Portugalczyków.

Hiszpanja. — Królowa od kilku dni nie wyjeżdża więcej w towarzystwie swojego Teścia i iego Córki; wyjeżdża konno tylko w towarzystwie Koniuszego i lokaja. Infant *Don Franciszek* 28go z. m. otrzymał rozkaz, aby z swoją rodziną przeprowadził się z Królewskiego pałacu do pałacu *Buen Retiro*. Maiemaią, iż Królowa *Krystyna* wróci teraz do *Madrytu*. — 28go zeszłego miesiąca w nocy, w wilyje *SŚ. Piotra* i *Pawła*, lud oddawał się zabawom w *Prado*, które trwały do świtu. Królowa o tej ukazała się w otwartym pojeździe, a gdy o 3ej wracała do pałacu, uważano, że w innym pojeździe towarzyszył jej ieden z Jenerałów. — Były Jenerał *Karlistowski Aroyo*, połączył się z hersztem *Estudiante*, i działa z nim w okolicy *Burgos*. — 24go z. m. umarł w *Alikante* Kardynał Arcybiskup *Sewilli*, przeżywszy lat 81.

Rozmaitości. — Niemiecka gazeta chwali się z tem, co Wiedeńczycy w przeszłym roku wypili i zjedli, i tak mówi: 279,240 wiader wina, 853 500 wiader piwa; 99,800 wołów, licząc w to i krowy, i więcej iak roczniaki; 121,190 cieląt, 37,410 owiec, 57,810 iagniąt i prosiąt; 85,670 nierogacizny, 12,730 centnarów pekeflejszu, szynek i kiełbas; 1140 ieleni, 570 dzików, 6230 sarn i koz dzikich; 77,460 zaiący; 402,080 indyków, gęsi, kaczek i kapłonów; 1 674,730 kur i gołębi; 39,990 bażantów, głuszców i ciećwierzy; 60,210 kuropatw, iarzabków i dzikich gęsi; 6930 tuzinów bekasów, 6310 różnych małych ptaszków, 17,040 centnarów ryb, raków i ostryg; 9640 cent: ryżu, 1,323,120 cent: mąki, 30,600 cent: grochu fasoli, 649,970 cent: iarzyzny, kartofli, rzepy etc.; 220,460 cent: świeżych owoców, 14,240 cent: suszonych owoców, 13,540,200 kwart mleka, i 60,793,530 sztuk iajek. Komu się tam chciało tak skrupulatnie obrachować. — Niedawno przybyły do *Wiednia* z *Brunswiku* *Mechanik*, urządził model maszyny, do której użył wiatru iako poruszającej siły. Maszyna ta ma zastąpić podług niego maszyny parowe; z łatwością, iak mówi, może być użytą do żeglugi, gdyż za pomocą niej przeciwny wiatr ułatwia płynięcie naprzód, i właśnie ten przeciwny wiatr ma być najlepszym meteorom. — Na giełdzie w *Wiedniu* zdarzyło się okropne nieszczęście; za-

waliła się staluga, i zabiła kilka tysięcy... złotych. — Gazeta muzycz: tak jeszcze o sławnym Wirtuozie donosi: *Liszt* przybył do Stambułu, gdzie na niego z utęsknieniem oczekiwano; i ten go honorspotkał, że zaraz po przybyciu, w kilka godzin był wezwany m przed Sultana, i w Seraiu popisywał się przed nim na fortepianie, wykonywając najpiękniejsze melodie, tak, że Sultán zachwycony, ofiarował mu tabakierę z brylantami wielkiej wartości, i kazał mu dać worek z 20tu tysiącami piastrow. 18 Czerwca urządził *Liszt* na sali Pani *Franchini*, Poranną muzykę, a bilet wnijszcia kosztował 100 piastrow! Obrat sobie mieszkanie nad Bosforem, którego okolice zachwycają go, i mieszka w czarownym *Baukdere*. — Wieśniak wieśniakowi kradł w nocy kapustę z ogrodu, ale w czasie kradzieży sumienie go cokolwiek dręczyło, i przypomniał sobie Dziesięciero BOŻEGO przykazania; a więc iak kapustę wyrzynał, zawsze 6 główek urzynał, a 7mą zostawił, mówiąc: *Siódme nie kradnij*. Okradziony widząc na 2gi czy 3ci dzień, że mu kapustę kradną, zasiał w nocy z ogromnym kiem i pilnował. Złodziej przychodzi i znów swoim zwyczajem *Siódme nie kradnij* wyrzyna kapustę. Okradziony łapie go, za kark, a podniósłszy kij, łup go, łup go, 1, 2, 3, 4, a *piąte nie zabiaj*, i znouw fora, a wybiwszy porządnie, ukarał złodzieja.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Awłoszewicz Aniol Dokt. z Wilna; Chonfeurnier Jan Obyw. z Wilna; Filanowicz Pallady Prof. z Kielc; Łopacińska Dorota Hr., i Moniuszko Stan: Artysta z Wilna; Odyniec Alex: Profesor z Lublina; Zierkowiec Paweł Obyw. z Mokrego. (G. P.)

DONIESIENIA.

PARCZEWSKI FRANCISZEK, KRAWIEC DAMSKI, przeniósłszy Mieszkanie swoje z domu W. Malcza przy ulicy Krako: Przedmieście, do Hotelu Polskiego przy ulicy Długiej, ma honor zawiadomić o tem JJWW. i WW. Panie zaszczycające go od lat tyłu swoim zaufaniem, zaręczając, iż iak dotąd tak i nadal, powierzone sobie roboty, z wszelką akuratunością, podług najświetszych żurnali, po cenie nader umiarkowanej wykonywać będzie. Obok tego, Osoby życzące, podejmie się w 10ciu godzinach wyuczyc łatwego KROJU wszelkich Ubiorów Damskich.

Na żądanie Sukcesorów, sprzedane zostaną drogą publicznej licytacji przed podpisanym Reientem, dnia 3/15 Lipca r. b. o godzinie 4ej po południu, w domu Nro 20 przy ulicy Sto-Jańskiej położonym, rozmaite Ruchomości, do spadku po niegdy Janie Szczebanie i Annie z Kuchłów Małżonkach Nienawtowskich należące, iako to: Zegarek złoty, Srebra, Kosztowności, Meble, Garderoba i Bielizna, za pieniądże zaraz po przybyciu płacić się mające. — *Mastowski, R. K. Z.*

ZA ZNIŻONĄ CENĘ, są do odnależenia z przyczynty wyjazdu, 3 **POKOJE** z Kuchnią, Piewiczami i Górą, do 1go Października. Wiadomość na miejscu u Strużka domu Nr 310 przy ulicy Nowe Miasto. — Można Lokal ten i nadal za umową z właścicielem domu zatrzymać.

GUWERNANKA upoważniona od Rządu, posiadająca doskonałe język niemiecki, francuzki i polski, w czasie pobytu

swego w Warszawie, życzy ułatwić korespondencje Listów prywatnych w języku niemieckim, niemniej Lekcje udzieląc powyższych języków, oraz Muzyki. Osoby potrzebujące raczą łaskawie zgłosić się pod Nr 2255 przy ulicy Nalewki, gdzie wiadomość od niej samej od godziny 7ej do 8½ z rana, wieczorem zaś od 6ej do 8ej powziąć mogą.

1.600 korcy doborowego OWSA w 2ch gatunkach, co do wagi po 151 i 142 funtów na korzec, jest do sprzedania na Solcu pod Nrem 2937, w spichrzu P. Zymel Epsrtejna. Owies ten z Sandomierskiego pochodzący, nabyć można ogólnie lub w mniejszych partjach, każdego dnia od godz: 7mej z rana do 8mej wieczorem. O cenie, iakoteż o warunkach sprzedaży, wiadomość na miejscu udzieloną będzie.

W dniu 15 b. m. o godzinie 11 przed południem, w Folwarku Czerniakowskim pod Warszawą, odbędzie się z wolnej ręki sprzedaż **GARDEROBY** Damskiej, i t. p. przedmiotów. — Mioduszewski, Rządca Dóbr Czerniakowa.

KAMERDYNER dokładnie znający obowiązki stanu swego, mówiący po niemiecku, angielsku i po polsku, pragnie przyjąć służbę. Kto takowego życzy przyjąć, zostawi adres w Drukarni Kurjera.

Niżej podpisany, mam zaszczyt donieść Szan: Publiczności, iż w nowo-otworzonej Sali na Czystem, wprost Oberży, dostać można **FRUKTÓW** świeżo z drzewa rwanych, za cenę mierną i śpieszną usługę. — *M. Paul.*

W ogrodzie Kollatorowicza pod Nr 1571 przy ulicy Widok, a blisko rogu Żelaznej, przy samej kolei żelaznej, tam gdzie jest Ogródek Jasny, sprzedają się **WIŚNIE** łutowe, Czereśnie czarne, różowe i olbrzymy aromatyczne; — także jest oddzielny Ogródek z Szynkiem i Kregielnią, do wynajęcia od Sgo Michała r. b.

W dniu 2/14 Lipca r. b. o godzinie 12 w południe, w Warszawie przy ul: Granicznej w domu pod Nr 1077 B, na podwórzu, w drodze ekzekucji sądowej, znaczna ilość **WSTAZEK** w różnych kolorach i gatunkach, świeżo z zagranicy sprowadzonych, i inne Towary, przez publiczną licytację sprzedaną będzie, i te w każdym dniu od godziny 9 z rana do 2 z południa, w miejscu wyż oznaczonym, obejrzane być mogą, które miejscowy Struż domu wskaże. — *Karpowski, Komornik.*



Dnia 11 b. m. z rana, zginął **WYŻEŁ** podpalany, iasny tarant, łeb i uszy kasztanowate mający. Kto by go odprowadził lub dał znać gdzie się znajduje, pod Nr 476 D, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, w bramie na 1sze piętro, otrzyma przyzwoitą nagrodę. Ostrzega się zarazem nieprawego posiadacza, iż sam sobie winę przypisze, gdy w razie dostrzeżenia onego, do sądowej odpowiedzialności za przywłaszczenie sobie cudzej własności, i do zwrotu wszelkich kosztów ztąd wynikłych, pociągniętym zostanie.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe 13.

TEATR WIELKI. Dziś, Bezpłatnie. Zmianst ogłoszonych, z powodu słabości kilku osób, będą 39ty raz *Zwyy nieboszczyk*, i 20ty raz *Djabetek kulawy*; zakończy *Kantata*.

TEATR ROZ: Jutro, 4 raz *Zofja Przybyłanka*. 9 raz *Szubry*.

Jutro w Handlu *Matewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Gęś faszer, Polędwica, Pulardy, Pieczeń barania irzymska, Kotlety cielęce i baranie, Potrawa, Ramsztyk, Szynce, Chłodnik, Kalafior, Raki. — Obiad: Zupa z jagód i czernina, Sztuka mięsa, Groszek z grzankami, Polędwica, Budyn z pieca.

Jutro w Handlu Win i Korzeni, w *Roldrasńskiego*, przy ul: Miodowej, wprast Sądu Apellac: na **ŚNIADANIE** i **KOLACJĘ**: Comber barani szpikowany, Frykas z pulard, Pieczeń barania z mizerją, Kotlety cielęce i baranie i t. p.